

Wojenna zmora niemiecka!

W słowach modlitwy błagalnej śpiewamy:

Od powietrza, głodu, ognia i wojny, zachowaj nas Panie!
Czyż obecnemu pokoleniu trzeba tłumaczyć, że wojna jest najstraszniejszym nieszczęściem? Czyż nie wiecie, czem była dla świata ta ostatnia wojna, wywołana przez Niemców? Czyż nie oplakujecie jeszcze poległych za sprawę swego wroga lub pomordowanych ojców, braci i synów, czy nie widzicie tych kalek, wdów, sierot opuszczonych, czy nie czujecie tej ciężkiej drożyzny, czy nie styszeliście o tysiącach spalonych miast i wsi, o zniszczonym dobytku, o rzezi milionów, o morzu łez i nieszczęścia ludzkiego?

Czyż nie przejmujecie Was lęk i groza na myśl, że się to w niedługim czasie znów powtórzyć może?!

Górnoślązacy! Wy może nawet nie wiecie, że

pokój nie tylko Wasz, ale i całego świata od Was głównie zależy!
Macie wybierać między przynależnością do polskiego lub niemieckiego Państwa, jeżeli wybierzeecie Niemców — biada Wam i światu, jeżeli Polskę — pokój Wam i światu!!

Dlaczego? Bo:

Niemcy są najdrapieżniejszym narodem na świecie — Polacy spokojnym.

Niemcy dzień i noc marzą o wojnie odwetu i zemsty — Polacy pragną pokoju.

Prusy robiły tylko rabunkiem i grabieżą — Polska przez dobrowolne związki.

Niemcy prowadzą tylko wojny zaczepne — Polacy tylko obronne. Niemcy nie uznają cudzego prawa do życia — Polacy je szanują.

Prusacy już teraz zbroją się tajemnie i cychają, aby Was ubrać w zniekształconą mundurę i posłać znów na żer armatni. Polska ukończyła już wojny, do których zmusiły ją napady zdradzieckich sąsiadów, kończy układy i czeka ją pokój i dobrobyt.

Wybierajcie więc:

pokój, lub wojnę rzeź milionów!!

Albo dacie Prusakom swoje bogactwa, swoje fabryki, swoją pracę i samych siebie na nową wojnę, albo wytrąćcie im „ostatni miecz z ręki”. Tak bowiem nazywają oni sami Górny Śląsk i przyznali, że bez Śląska nie mogliby ostatniej wojny tak długo prowadzić, bo ta Waszemi rękami wyrabiali swe straszne, mordercze narzędzia.

Bez Śląska muszą się Niemcy wyrzec wojny odwetowej!

Bóg Wam dał nie na te takie skarby ziemskie, aby one Niemcom na środki rozboju służyły, lecz na to, abyście Wy sami mieli z nich korzyść i dobrobyt.

To czeka Was tylko w Polsce, bo ta zapewnia Wam zupełny

samorząd i 8 lat wolnych od służby wojskowej!

Jeżeli zaś Śląsk znów Niemcom oddacie, to znów niedługo poniewieram przez pruskich przełożonych, pójdziecie na żer armatni, rzucicie swoje domy i rodziny, by trupami swymi gnoić cudze pola, mordować nie Wam niewinnych ludzi, a może nawet

swoich braci jednego języka i wiary!

Kto się jeszcze waha, niech ta myśl powstrzyma go od szalonego czynu głosowania za Niemcami!

Nie sprzeciwiajcie się słowom Suplikacyj Pańskich, nie chodźcie tam, gdzie Was czeka najstraszniejsza wojna, lecz idźcie tam, gdzie Was czeka wolność, dobrobyt i pokój:

do Polski!!

Das deutsche Kriegsgespens!

**„Vor Pest, Hunger, Feuerbrunst und vor Krieg
behüt uns Gott der Herr!“**

Wie oft singen wir diese Worte mit größter Inbrunst! Soll man der heutigen Generation noch lange auseinandersetzen, was Krieg ist! Soll man sie etwa daran erinnern, daß der Krieg das größte Unglück für die Menschheit bedeutet?

Habt ihr schon den langen Weltkrieg vergessen, den die Deutschen entbrannt haben, oder betrauert ihr nicht mehr eure lieben Toten, die zahllosen gefallenen Väter, Brüder und Söhne? Seht ihr die vielen Krüppel, Witwen und Waisen nicht — vielleicht weil es ihrer so viele giebt? Merkt ihr die wachsende Teuerung nicht, die wildesten Epidemien und das Elend der Arbeitslosen? Sind die Gerüchte über Tausende von verbrannten Städten und Dörfern, von der Mordung von Millionen, von all dem Menschenelend, das ihr vielleicht nur aus den Zeitungen kennt, — ist alles dies spurlos in Euch verhallt?

Bedenkt ihr nicht, daß das große Weltunheil von 1914 — 18 noch einmal und zwar in nächster Zukunft wiederkehren kann?

Oberschlesier! Ihr seid Euch dessen vielleicht garnicht bewußt, daß der Friede der ganzen Welt hauptsächlich von Euch und von Eurem Willen abhängt.

Ihr sollt in nächster Zukunft entscheiden, ob Oberschlesien dem Deutschen Reich einverleibt, oder ein autonomer Bestandteil Polens werden soll.

Wehe Euch, wenn Ihr die Deutschen zu Vormündern wählt!
Wehe dann der armen Welt!

Wählt Polen — dann wird das Kriegsgespens, das sich Deutschland nennt, auf immer die Welt verlassen! Und warum?

Die Deutschen — sind das räuberischste Volk der Menschheit —

Die Polen ein friedliches Landvolk.

Die Deutschen träumen Tag und Nacht von Raub und Revanchekrieg —

Die Polen beten um Frieden.

Der preussische Staat kam durch Diebstahl und Raub zustande —

Die Republik Polen entstand durch freiwillige Unionen.

Deutschland führt grundsätzlich nur Präventiv- und Aggressivkriege —

Polen nur Verteidigungskriege.

Deutsche sind durch nationalpolitische Intoleranz in der ganzen Welt bekannt —

Polen liebe von je her die größte Toleranz in jeder Hinsicht aus.

Die Preußen rüsten schon jetzt heimlich und lauern nur darauf — Euch Oberschlesier wieder ins preussische Heer zu pressen. Dort werdet Ihr wieder als Kanonensfutter dienen.

Polen dagegen ist mit seinen Kriegen, zu denen es gezwungen war, fertig, und führt die letzten Friedensverhandlungen. Ruhe und Wohlstand sind ihm sicher.

Ihr wählt den Frieden — oder veranlaßt einen neuen Weltbrand!

Entweder gebt Ihr den Preußen eure Bodenschätze, eure Industrie, eure Arbeit und verschreibt eure ganze Seele dem preussischen Teufel.

Oder Ihr schlägt dem Deutschen „sein letztes Schwert“ aus der Hand. So nennen sie selbst Oberschlesien, denn ohne dieses Land könnten sie den Weltkrieg nicht so lange geführt haben. Eure Hände waren gezwungen, mitzuhelfen, den Krieg zu die Länge zu ziehen.

Ohne Oberschlesien mag Deutschland auf einen Revanchekrieg verzichten.

Oder hat Gott Euch etwa dazu die Bodenschätze geschenkt, damit sie den Deutschen zur Erfüllung der Machtgelüste dienen? Nein! Ihr selbst sollt naturgemäß in erster Linie von dem Reichtum des Landes profitieren. Dies ist nur bei einem Anschluß an Polen möglich.

Polen garantiert Oberschlesien völlige Autonomie im Rahmen des polnischen Staates und acht Jahre hindurch ist keiner von Euch gezwungen, Soldat zu sein.

Seht Ihr aber Oberschlesien den Deutschen zurück, so werdet Ihr die Folgen früh genug zu spüren haben: wieder die Preußenherrschaft von neuem, wieder Dienst als Kanonensfutter im Heere — vielleicht

im Kriege gegen eure eigenen reichspolnischen Brüder.

Wer noch wankt, der bedenke dies letzte und wende sich ab von Deutschland!

Straft nicht Euren den lässlichen Humus, den Ihr beim Gottesdienste andächtig auf den Clappen fahrt, — geht nicht dort, wo ein neuer Weltbrand über wartet — wählt den anderen Weg: zur Freiheit, zum Wohlstand und Frieden —

den Weg zu Polen!

847614
I/39 u
Zbl. v.
Sa. 1/12